

Kraków 15.11.2024

Dr hab. Magdalena Mikołajczyk  
Instytut Politologii,  
Uniwersytet Wrocławski

### Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr. Lilii Małgorzaty Pietrusiewicz pt. *Ośrodek recepcyjny dla cudzoziemców w Białej Podlaskiej* napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Krystyny Trembickiej

### Uwagi wstępne

Wskazany powyżej tytuł recenzowanej rozprawy nie jest typowy dla nauk społecznych, aczkolwiek pokazuje w jakim polu badawczym usytuowane zostały zainteresowania naukowe Doktorantki. Nie ma tu (w tytule) sugestii odnoszących problematykę do którejkolwiek z subdyscyplin nauk o polityce i administracji, z dalszej treści rozprawy wnosimy jednak przekonanie, że rzecz dotyczy bardzo ciekawego styku polityk publicznych (polityka azyłowa i migracyjna) oraz praktyki zarządzania lub administrowania. Wśród tematów aktualnych, lokujących zainteresowania społeczeństwa, zbiorowości lokalnych, formacji politycznych (w tym tych instrumentalizujących dyskursy związane z migracjami), procesy związane z przyjęciem cudzoziemców docierających do kraju różnymi drogami i starających się o prawną ochronę na terytorium Polski, są z pewnością w hipotetycznym rankingu usytuowane wysoko. Zatem już na wstępie docenić należy ambicje zbadania i opracowania kwestii ważnych nie tylko z lokalnej perspektywy, także krajowej i europejskiej, eksploracji terenu dziewiczego i w sensie problematyki, i docierania do źródeł.

Precyzyjnemu wskazaniu co jest przedmiotem badań finalizujących się monografią nie towarzyszy w tytule podobne dookreślenie ram o charakterze temporalnym. W trakcie lektury niejednokrotnie pojawia się pytanie czy mamy do czynienia z sytuacją z lat, gdy ośrodek powstawał (2009), czy też z sytuacją bliską współczesności, gdy prowadzone były badania terenowe (2022). Sytuacje te mógł różnicować kryzys migracyjny z 2015 roku, wskazany (choć

niezbyt wyraźnie) jako zmienna rzutuująca na liczbę, strukturę narodowościową mieszkańców czy sposób zarządzania w miejscu, które wydawało się na tyle znaczące, że zostało wybrane jako przedmiot analizy. Brak dookreślenia interesujących cezur w tytule jest poniekąd pochodną możliwości pozyskania materiału źródłowego, z drugiej zaś strony, jak się wydaje, czasu związanego z prowadzeniem badań, o czym Autorka informuje we wstępie, przy okazji pokazując różny status ośrodka w latach 2009-2020, 2020-2022 i po czerwcu 2022 r. (s. 6-7).

Warto zatem w tym miejscu zaznaczyć, że Doktorantka, pomimo różnych trudności napotkanych w swojej praktyce badawczej, wykazała ogromną determinację w kontaktach z instytucjami dysponującymi danymi, nie zaniechała badań mimo przeszkód, aczkolwiek niewątpliwie przyczyniły się, wraz ze zmianami zachodzącymi w ośrodku recepcyjnym stanowiącym przedmiot badań, do konieczności modyfikacji założeń i stosowania takiego a nie innego repertuaru metodologicznego.

### **Koncepcja pracy, problematyka badawcza, hipotezy**

Prezentowana we wstępie koncepcja pracy zawiera określenie przedmiotu i celu badań, problematyki badawczej, stawianych hipotez. Znajdujemy też uzasadnienie podjęcia tematu. Ponadto wstęp zawiera syntetyczne omówienie literatury oraz wszelkich źródeł, z których korzystano. Podobnie lapidarnie przedstawiono strategię badawczą oraz stosowane metody. Autorka wykazuje znajomość polskiego systemu ochrony i opieki nad osobami w sytuacji uchodźczej oraz precyzyjnie określa jakie podmioty są angażowane w trakcie interesujących ją procedur. Odnosi się do progresji uchodźstwa w XXI wieku oraz jej determinantów. Artykułuje cele badawcze zorientowane na poznanie genezy, infrastruktury, zasobów kadrowych i finansowych ośrodka w Białej Podlaskiej a także społecznego i instytucjonalnego otoczenia. Zwraca uwagę na wyzwania związane z polityką międzynarodową, naciski płynące od różnego typu podmiotów, stymulatory i ograniczenia. W pewnym sensie projektuje analizę systemową. Cztery sformułowane hipotezy dotyczą responsywności związanej z wymogami prawa międzynarodowego, przyjętych przez ośrodek priorytetów, progresji świadomości społeczności lokalnej i działań państwa dedykowanych cudzoziemcom, wpływu kryzysu pandemii SARS COV 2 na funkcjonowanie ośrodka.

Skonstruowana i poddana ocenie dysertacja jest monografią, opartą na studium przypadku wybranego ośrodka recepcyjnego, przy wskazaniu innych ośrodków w Polsce, zróżnicowanych pod względem sposobu powołania, funkcji i organów założycielskich/nadzoru. Nie dowiadujemy się jednak, czym (i czy w ogóle) wyróżnia się ten



ośrodek oraz czy jego opis może być podstawą do eksplanacji zagadnień związanych z polską polityką migracyjną (jeśli tak, to dlaczego?). Wskazano wprawdzie brak badań i publikacji naukowych poświęconych temu lub innym ośrodkom, jednak wyłącznie w polskiej literaturze naukowej. Kwerenda wykraczająca poza ten obszar wykazałaby, że w ośrodkach recepcyjnych w Niemczech, Grecji, Norwegii i in. prowadzi się badania dotyczące ich wpływu na procesy integracji cudzoziemców, weryfikuje implementację norm prawnych, diagnozuje motywacje, oczekiwania, problemy psychologiczne. Raczej nie zakłada się tego, że działania w dowolnym ośrodku stanowią przesłankę do zmiany polityki państwa. Przedmiotem tego typu badań są przyjmowane strategie działania, stosowane rozwiązania organizacyjne, problemy zbiorowości wynikające z kumulacji traumatycznych doświadczeń i odmienności reprezentowanych kultur lub religii. Inne przesłanki podjęcia tematu, w tym przedstawionym do recenzji przypadku, mają charakter bardzo ogólny, jak „waga zagadnienia wynikająca ze zobowiązań międzynarodowych Polski i istnienia realnego problemu, jakim jest zjawisko uchodźstwa i migracji...”. Jakkolwiek nie mam wątpliwości co do możliwości osadzenia projektowanych badań w dyscyplinie nauki o polityce i administracji, zauważam brak tego typu refleksji w metodologicznej części rozprawy.

Mankamentem przedłożonej do oceny pracy jest kompletny brak odniesienia do jakichkolwiek teorii społecznych czy – co byłoby szczególnie ważne – teorii organizujących procesy rozumowania i interpretacji w naukach politycznych. Inspiracje można było znaleźć w instytucjonalizmie tak starym, jak i podejściach neoinstytucjonalnych, gdzie pytania stawia się mniej banalne a ustalenia przynoszą, jak ostatnio, nagrody Nobla. Koncentracja na funkcjach i mieszkańcach ośrodka mogła być kojarzona z pojęciem instytucji totalnej (E. Goffman), problemy związane z akulturacją z licznymi teoriami dotyczącymi komunikacji w społeczeństwach wielokulturowych itp. Także konieczność konfrontowania trzech poziomów zdarzeń (kształtowanie norm prawnych, ładu instytucjonalnego, strategii działania) europejskiego, państwowego i kojarzonego z lokalną społecznością stanowić mogła asumpt do poszukiwania inspiracji teoretycznych i ambicji formułowania wniosków o takim charakterze. Nie wydaje się też wystarczająca deklaracja ujęcia systemowego (s. 19). Wnikliwie zrekonstruowano elementy hipotetycznego systemu, niekoniecznie jednak konsekwentnie i procesualnie analizowano dynamikę różnego typu oddziaływań. Skądinąd nie ma w pracy odwołań do badań czy szerzej – literatury politologicznej prezentującej taki sposób widzenia (holistyczny, dynamiczny, uwzględniający komunikację z otoczeniem i rozmaitego typu sprzężenia).

Brak refleksji teoretycznej jest tożsamy z przyjęciem indukcyjnego sposobu



rozumowania, ambicji czynienia uogólnień i wyprowadzania wniosków na podstawie dokonywanych obserwacji i badań źródłowych, co oczywiście nie jest wadą, w tej jednak pracy wpływa na redukcję warstwy interpretacyjnej. Widać to w kolejnych rozdziałach, doskonale odnoszących się do dokumentów i innego typu źródeł, mających charakter deskrypcyjny.

Mam wobec powyższego wątpliwość czy planując tego typu badania konieczne było stawianie hipotez, następnie czy została/y prawidłowo skonceptualizowana/e oraz co najważniejsze, czy treść pracy faktycznie jest próbą dowiedzenia, że ośrodek stanowił część spójnego systemu recepcji cudzoziemców w Polsce (druga część hipotezy, s. 11). Jeśli starano się tego dowieść, zupełnie inaczej należało dokonać operacjonalizacji. O całym systemie przyjmowania i ochrony cudzoziemców (imigrantów) w Polsce Autorka wypowiada się bardzo incydentalnie. Kontestowałabym, jeśli nie zasadność wszystkich hipotez w ogóle, to konstrukcję trzeciej hipotezy szczegółowej, to znaczy możliwość szacowania stanu świadomości społeczności lokalnej w zakresie migracji oraz – jednocześnie – szacowania działań państwa kierowanych do cudzoziemców jako skutku działania ośrodka. Nie zaproponowano ani warunków testowania tej hipotezy ani – co ważniejsze – adekwatnych w tego typu badaniach metod. Co więcej, poza mocno na wyrost sformułowanym w zakończeniu potwierdzeniem zasadności tej tezy, nie ma śladu badań wykraczających poza obserwację (obserwacja nie może potwierdzać wzrostu świadomości, skądinąd nie zaproponowano sposobu definiowania tego kluczowego dla hipotezy pojęcia), które przynosiłyby wiedzę na temat percepcji i ocen formułowanych przez mieszkańców Białej Podlaskiej czy ogólniej regionu. Nie znalazłam narracji w jaki sposób działania badanego ośrodka recepcyjnego determinowały, mogły determinować, „działania państwa kierowane do cudzoziemców”.

Innym nieporozumieniem wydaje się niski stopień korelacji pytań badawczych i postawionych hipotez. Jeśli przykładowo pytanie dotyczy struktury narodowościowej, państwa pochodzenia, wieku i liczby cudzoziemców przyjmowanych do ośrodka to czy odpowiedź na nie, faktycznie umieszczona w tekście, jest zmienną zależną czy niezależną i czy wpływa na którykolwiek z wymienionych w hipotezach stan rzeczy: spójny instytucjonalny system recepcji cudzoziemców, realizację przez ośrodek zobowiązań państwa wynikających z prawa międzynarodowego, priorytetowe traktowanie wymienionych rodzajów bezpieczeństwa, przyczynienie się do zwiększenia świadomości społeczności lokalnej lub przygotowania ośrodka na zarządzanie w sytuacjach nadzwyczajnych? Nie zaprzeczę, że rozpoznanie struktury etnicznej i demograficznej osób przyjmowanych do ośrodka samo w sobie jest niezwykle interesujące, warto było jednak hipotezy sformułować w postaci prowizorycznych odpowiedzi na pytania badawcze lub – jak wcześniej sugerowano – nie stawiać hipotez.



## **Źródłowe podstawy rozprawy i wykorzystane metody badawcze**

Bibliografia zamieszczona w pracy, licząca niemal czterdzieści stron, jest imponująca. Zawiera rzecz jasna kanoniczne elementy tzn. akty prawne, raporty (w tym zawierające istotne dane statystyczne) opracowania, przegląd prasy oraz źródeł internetowych. Zwraca uwagę wyodrębnienie źródeł wywołanych składających się na pokaźne archiwum własne Doktorantki. Jest to swoistego rodzaju przegląd jej działań związanych z gromadzeniem danych. Odnośniki w treści pracy potwierdzają ogromny wysiłek w uzupełnianiu materiału zastanego przez korespondencję z podmiotami właściwymi w kwestiach istotnych dla prowadzonych badań (to m. in. Przedstawiciele Urzędu do Spraw Cudzoziemców, Naczelnicy Departamentu Pomocy Socjalnej czy Wydziału Zarządzania Ośrodkami dla Cudzoziemców, liczni pracownicy lub współpracownicy związani z ośrodkiem). Tematyka przywoływanych opracowań (wyłącznie w języku polskim) dotyczy prawa o cudzoziemcach, różnych aspektów różnych kryzysów migracyjnych, uchodźstwa w ogóle, statusu prawnego uchodźców, różnych kategorii uchodźców, dyskursów koncentrujących się na tej problematyce, badań zorientowanych na wizerunek lub praktyki działania w środowiskach cudzoziemców. Doktorantka posługiwała się zbiorami bibliotecznymi oraz korzystała z dokumentacji gromadzonej na stronach instytucji państwowych, ośrodków badawczo-naukowych i organizacji pozarządowych. Przywołuje i cytuje całą plejadę polskich specjalistów w zakresie praw człowieka, polityki migracyjnej i polityk dedykowanych cudzoziemcom oraz nieco bardziej wstrzemięźliwie - kwestii adaptacji kulturowej cudzoziemców.

Pisząc pracę nie wzorowała się na żadnych konkretnych badaniach prowadzonych wcześniej. Dobrała techniki, w dużej mierze kierując się ich dostępnością. W przyjętym modelu metod mieszanych, poza przeglądem literatury przedmiotu, uwzględniono metody niereaktywne i reaktywne, ilościowe i jakościowe. Wśród ilościowych były badania sondażowe, z wykorzystaniem kwestionariusza ankiety. Mimo ich niekwestionowanej wartości poznawczej mankamentem jest po pierwsze niesatysfakcjonujący opis doboru próby (brak takiego opisu), brak rozgraniczenia wyników z 2019 i 2022 roku a także trudna do rozpoznania kwestia czy w obu stosowano analogiczne kwestionariusze. Nie dowiadujemy się zatem czy pierwsze z badań miało charakter pilotażowy a drugie właściwy lub czy powtórzenie badania wiązało się z jakimś zamysłem konfrontacji wyników, badaniem panelowym. Nawiasem mówiąc jest dobrym zwyczajem udostępniać w aneksie zastosowany kwestionariusz/e, co pozwala oceniać trafność doboru pytań ankiety z punktu widzenia celów i pytań badawczych.

Doktorantka niejednokrotnie, jak można wnioskować z narracji, odwiedzała ośrodek.

Potwierdzeniem prowadzonych obserwacji jest wykonany i zaprezentowany materiał o charakterze wizualnym oraz notatki z prowadzonych rozmów z pracownikami ośrodka. Można przypuszczać, że wywiady były zorientowane na zakres obowiązków pracowników lub współpracowników oraz różne kwestie podlegające ocenie. Anonimizacja wypowiedzi pochodzących z wywiadów nie jest czymś budzącym zastrzeżenia, warto było jednak odnieść się do tego czy faktycznie rozmówcy prosili o anonimizację i jeśli tak to dlaczego prezentowane informacje miały w ich ocenie drażliwy charakter oraz podobnie jak powyżej dobrą praktyką jest zaznaczanie stopnia standaryzacji scenariusza wywiadu oraz umieszczania go w aneksie rozprawy. Widząc spis notatek, można domniemywać, że nie wyrażano zgody na wywiad a zadawane pytania nie były standaryzowane w postaci scenariusza właściwego dla każdego rozmówcy. Szczegółowe dane o wspomnianych metodach, zawierające uzasadnienia ich przydatności i uwagi na temat przeszkód o charakterze prawnym (ochrona danych osobowych), psychologicznym (obawy, no właśnie – jakie?), możliwości zastosowania w określonego typu warunkach (podmioty wydające zgodę, ograniczenia) zawsze pozwalają rozwiązać wątpliwości. Doktorantka była tego świadoma więc sporadycznie pokazuje co się udało, co udać nie mogło, jak organizowała pracę na terenie ośrodka. Mimo zaniechań w prezentacji narzędzi (kwestionariusz ankiety, scenariusz wywiadu) Autorkę cechuje pomysłowość w docieraniu do informacji i refleksyjność (np. opis rozmów z dziećmi s. 368, uwagi będące wynikiem obserwacji s. 379).

Podsumowując tę część - przytaczana literatura ma charakter interdyscyplinarny i jest potwierdzeniem całościowego podejścia, uwzględniającego nie tylko prawno-proceduralne rozwiązania, ale także dokumentującego swoistego rodzaju „współczynnik humanistyczny” związany z społecznym i psychologicznym kontekstem pracy w ośrodku, jego personelem, współpracownikami z instytucjonalnego otoczenia oraz cudzoziemskimi mieszkańcami czekającymi na rozstrzygnięcia dotyczące ich statusu. Referowane w toku pracy informacje pozyskane w trakcie badań terenowych i wspomnianych wywiadów są oryginalnym przyczynkiem do analizy sytuacji cudzoziemców starających się o azyl.

### **Struktura rozprawy i sposób opracowania wyników badań**

Struktura pracy jest właściwa dla zaprojektowanego *case study*, pozwala w wyczerpujący sposób przedstawić ośrodek recepcyjny w Białej Podlaskiej. Jest potwierdzeniem umiejętności analitycznych i takiego podejścia, które pozwala synchronizować a następnie referować dane pozyskane z niejednorodnych źródeł. Uwzględnione zostały



aspekty genetyczne, organizacyjne, związane z zróżnicowaniem etnicznym i innymi zmiennymi charakteryzującymi rezydentów ośrodka oraz procesami decyzyjnymi określającymi ilościowe i jakościowe formy udzielanej pomocy. Wymienione zagadnienia stały się kluczowe dla czterech rozdziałów rozprawy.

W pierwszym rozdziale skoncentrowano się na wyodrębnieniu i prezentacji uwarunkowań powstania ośrodka - historycznych, politycznych, prawnych, społecznych i gospodarczych, co jest z pewnością komplementarnym podejściem. Intencje powoływania placówek tego typu skojarzono z tradycjami przyjmowania przez państwo polskie przedstawicieli różnych narodów, szczególnie w sytuacji opresji, zagrożenia zdrowia i życia, z eskalacją konfliktów w różnych rejonach świata w XXI wieku i przymusową ewakuacją ludności z terenów zagrożonych, rzutującą na kryzys migracyjny. Można pod wątpliwość poddać dwie rzeczy. Po pierwsze proporcję treści odnoszących się do zamierzonych czasów w stosunku do innych, wskazujących znaczenie uwarunkowań współczesnych migracji, procesów o mniej lub bardziej konfliktowym znaczeniu (to tylko wzmianki o konfliktach bezpośrednich, mających formę bezpośredniej konfrontacji, mniej wyraźnie wskazano znaczenie zagrożeń związanych z deficytem wody lub brakiem innych zasobów potrzebnych do egzystencji). Po drugie treści dotyczące polskiej dyskusji o przyjmowaniu imigrantów w 2015 roku, w wysokim stopniu uogólnione, bez wskazania bazy źródłowej, na której oparto orzekanie o stanowiskach reprezentowanych przez partie polityczne (s. 65-66), z zaznaczeniem instrumentalizacji politycznej tego dyskursu w trakcie toczącej się kampanii wyborczej, bez informacji jednak, że absencja w referendum organizowanym równoległe do wyborów stanowiła wskaźnik ważniejszy niż proporcja głosów tak/nie. Przyznać jednak należy, że niezmiernie kontrowersyjne okoliczności polityczne omówiono syntetycznie, rzeczowo, bez bagażu zbędnych komentarzy.

Bardzo potrzebne było natomiast dla rozumienia toku dalszej narracji pokazanie ram prawnych i instytucji o wymiarze uniwersalnym, europejskim i krajowym, w których zakresie właściwości mieści się ochrona uchodźców i stymulowanie rozwiązań zaradczych. W tej części pierwszego rozdziału znalazły też miejsca ważne ustalenia terminologiczne. Analiza międzynarodowych dokumentów pozwoliła Doktorantce scharakteryzować zasady ochrony uchodźców i polskie prawo *in statu nascendi*.

Kwestie uwarunkowań społeczno-ekonomicznych przedstawiono dwójako: poprzez wskazanie statystyk opracowanych na podstawie danych udostępnionych przez Urząd ds. Cudzoziemców w 2013 roku a następnie z rozbiciem na poszczególne grupy narodowe (obywatele Ukrainy, Rosji, Białorusi, Wietnamu, Chin, Armenii, Gruzji, W tym miejscu moją

ciekawość wzbudziło niekonsekwentne porządkowanie danych (w przypadku Rosji od 2009, innym razem od 2022 r., w dwóch kierunkach na osi czasu), co stanowi w sumie nieznaczący szczegół. Daleko ważniejsze są podsumowania, wskazujące progresję składanych wniosków, z kulminacją w 2015 roku i zahamowaniem tych procesów w latach pandemii oraz akcentowanie ekonomicznych przyczyn migracji tylko w niektórych przypadkach.

Drugi rozdział można nazwać raportem z inwentaryzacji. Opisano procedury powołania ośrodka (krótko) a następnie sam budynek, jego otoczenie, rozmieszczenie pomieszczeń, wyposażenie i inne. Opisano przestrzenie mieszkalne i rekreacyjne. Opisowi towarzyszą ilustracje. Podobny charakter ma prezentacja przebywającego na terenie ośrodka i zaangażowanego w jego pracę personelu, procedur właściwych grupom zawodowym (pięć wymienionych specjalizacji) oraz podmiotów zawierających umowy o świadczeniu określonego typu usług. Niewielką część uwagi przykuwa angażowanie organizacji pozarządowych, przy zaznaczeniu, że jest to nieodzowny element pracy w ośrodku. Podobnie ogólne wnioski dotyczą infrastruktury i personelu – stwierdza się jego funkcjonalność, przy minimalnych nakładach np. minimalnym zespole osób bardzo obciążonych pracą.

Najwięcej uwagi poświęcono samym cudzoziemcom. Trzeci rozdział zawiera wnikliwą analizę „przepływu” mieszkańców ośrodka z lat 2009, 2010, 2015, 2019 oraz charakterystykę opinii rezydentów z 2022 roku. W pierwszym przypadku są to statystyki dotyczące pochodzenia oraz statystyki przyjęć lub skierowań do innych ośrodków. Dane prezentowane są w formie tabelarycznej i opisowej, raczej pozbawionej ocenno-komentarza, nawet w tym miejscu, gdy mowa o negatywnych decyzjach w postępowaniu o przyznanie azylu. Trafne spostrzeżenia dotyczą geograficznych i politycznych determinantów struktury narodowościowej cudzoziemców z ośrodka oraz zróżnicowania ich problemów adaptacyjnych.

Opinie cudzoziemców zwizualizowano w postaci diagramów, stanowiących odzwierciedlenie rozkładu odpowiedzi w badaniach ankietowych. Mieszkańcy ośrodka wypowiedzieli się w kwestiach takich jak m.in. opieka medyczna, jakość zakwaterowania i wyżywienia, poczucie bezpieczeństwa. Próbowano zdiagnozować przyczynę opuszczenia państwa pochodzenia oraz to w jaki sposób oceniane są działania polskich podmiotów w całej dotyczącej ich procedurze. Zaprezentowany został także rozkład cech respondentów, ich zróżnicowanie pod względem wykształcenia, statusu zawodowego i materialnego, sytuacji rodzinnej itp. Zmienne niezależne i zależne przedstawiane są w ten sam sposób, co pozostawia pewien niedosyt bo niezmiernie ciekawe byłoby wprowadzenie tabel krzyżowych i rozpoznanie powiązań między analizowanymi kategoriami.

W rozdziale poświęconym analizie pobytu cudzoziemców w ośrodku zaprezentowano



kolejny szereg danych. Tym razem dotyczących materialnego wsparcia, wyżywienia, ochrony zdrowia, zaspokajania potrzeb niematerialnych związanych z edukacją, rozrywką, kondycją fizyczną i duchową. Bardzo drobiazgowo przedstawiono koszty usług, zapotrzebowania i realizowane usługi, wręcz z przykładowymi jadłospisami. Pytano o edukację i praktyki religijne. Przedmiotem dociekań było bezpieczeństwo w subiektywnym odczuciu i ewentualne przyczyny oraz skala doświadczanej przemocy.

Szczegółowość deskrypcji jest w równej mierze wadą, jak i zaletą pracy. Z jednej strony poświadcza ogromne zaangażowanie Doktorantki, skrupulatność i rzetelność prowadzonych badań dokumentów zastanych i obserwacji. Z drugiej trudno nie zadać sobie pytania jak istotne dla badań politologicznych są spisy z natury, nie tylko kubatury pomieszczeń ośrodka, także wyposażenia pełniącego funkcje higieniczno-sanitarne czy związanego z aprowizacją. czy faktycznie dane o tym lub przykładowo o rodzajach usług stomatologicznych lub o jadłospisach są potrzebne.

Wnioski zawarte w doświadczeniu nie do końca korespondują z wynikami badań, są dość oczywiste (ośrodek recepcyjny jako instytucja pierwszego kontaktu, jego funkcje administracyjne i symboliczne, reaktywność wobec progresji migracji) lub zdecydowanie na wyrost – jak orzekanie o tym, że jego funkcjonowanie „wpływa bezpośrednio na społeczność lokalną”. Jedynym wskaźnikiem na rzecz tego ostatniego jest potraktowanie ośrodka jako miejsca pracy dla przedstawicieli wielu zawodów i jako odbiorcy usług od podmiotów ulokowanych w sąsiedztwie. Merytoryczną kompetencję Doktorantki poświadczają z pewnością inne uwagi, dotyczące kwestii proceduralnych lub regulaminowych, niejednakowych dla wszystkich warunków pobytu, finansowych ograniczeń występujących na każdym kroku, wsparcia niedostosowanego do realiów życia.

Doktorantka w narracji pracy niejednokrotnie zaznacza, że powołanie tego ośrodka, jemu podobnych, ewolucja prawa europejskiego oraz krajowego a także bardziej detaliczne kwestie są odpowiedzią na konflikty toczące się w przestrzeni międzynarodowej, czasem nie tylko w innych państwach a na innych kontynentach. Refleksja na ten temat jest jednak ograniczona, co mogło być świadomą decyzją, jednak w pracy politologicznej byłoby bardziej potrzebne niż detaliczne wyliczenia. W podejściu uszczegóławiającym opis przypadku zawsze mankamentem jest brak szerszej perspektywy, której przyjęcie wymagałoby włączenia innego typu metod niż zastosowane.

Redakcyjna, stylistyczna i językowa, strona pracy nie budzi zastrzeżeń. Jeśli już to jest to pochodną mojego przekonania, że badania naukowe koncentrują się na ustalaniu związków o charakterze przyczynowo-skutkowym, zatem dziwne wydają się fragmenty typu: „Badaniu

poddano: baterie umywalkowe i prysznicowe – ilość, jakość, rodzaj, estetykę i stan zużycia...” czy nieco niezgrabne sformułowania jak np. „zbiorowość objęta eksploracją (s. 20). Pominąwszy powyższe, Doktorantka pisze w sposób komunikatywny, nie ma w rozprawie ani równoważników zdań, ani zdań niezrozumiałych, nawet błędów literowych, spotykanych wszak nawet w tekstach, które podlegały korekcie. Można także pochwalić staranność edycji.

## **Konkluzja**

Pozostawiając w mocy wszelkie uwagi pozytywne i krytyczne, te pierwsze szczególnie w odniesieniu do oryginalności tematu, skrupulatnie zgromadzonych źródeł pracy, pracowitych metod gromadzenia danych do opisu ośrodka recepcyjnego, przemyślanej konstrukcji wypowiedzi, te drugie związane z niesatysfakcjonującą artykulacją metodologicznych aspektów prowadzonych badań, deficytem poszukiwań inspiracji w teoriach społecznych oraz międzynarodowej praktyce, stwierdzam, że ustawowe kryteria merytoryczne i formalne, sformułowane w odniesieniu do dysertacji doktorskich, zostały spełnione. Autorka przedstawiła rozbudowane studium przypadku, dotarła do materiałów rzadko udostępnianych naukowcom i opinii publicznej, podjęła także, choć może nie wprost, wysiłek na rzecz demistyfikowania przekonań hiperbolizujących problemy uchodźstwa w Polsce lub ponadstandardowego zaangażowania instytucji publicznych w procesach właściwych współcześnie dla każdego państwa członkowskiego UE.

Autorka wykazała ogromną determinację w zgromadzeniu unikalnego zasobu szczegółowych informacji na temat ośrodka recepcyjnego w Białej Podlaskiej i w oparciu o nie przygotowała monografię. Tym samym wykazała, że posiada niezbędne kompetencje do samodzielnej pracy naukowej.

Wnoszę zatem o **przyjęcie rozprawy doktorskiej Lili Małgorzaty Pietrusiewicz i dopuszczenie jej do publicznej obrony** – kolejnego etapu przewodu doktorskiego, przewidzianego prawem.